

(Il Tempo - F.Biafora) Zaczął się nowy rozdział w piłkarskim życiu Francesco Tottiego. Były kapitan Romy, który w czerwcu odrzucił propozycję zostania dyrektorem technicznym i złożył swoją dymisję w klubie Giallorossich, wrócił do stąpania po boiskach piłkarskich, rozgrywając inauguracyjny mecz w Serie A1 Lega Calcio ośmioosobowej.

"Zdzwonili do mnie - jego wypowiedź na kilka minut przed pierwszym gwizdkiem - gdyż brakowało im jednego. Czy mi się uda? Nie muszę biegać, to piłka musi biegać, od 30 lat porusza się piłką. To miłe emocje, w końcu gram ze swoimi wszystkimi przyjaciółmi, to cotygodniowe spotkania, mamy nadzieję na dobre występy. Robimy to dla szpitala im. Dzieciątka Jezus, zatem jest to dobry powód. Jeśli będę czuł się źle, nie będę mógł zagrać we wszystkich meczach, ale jeśli trener pozwoli mi grać, zagram we wszystkich. Kontuzja Pellegriniego? Jutro [dziś - dod.red.] do niego zadzwonię, zrobię to prywatnie".

Legenda Giallorossich, po występach na świecie w kilku meczach charytatywnych, zdecydował się zapisać do specjalnych rozgrywek swój zespół, Totti Sporting Club, który rozgrywa swoje mecze w centrum sportowym Longarina, które jest własnością mistrza świata. Zespół, którego kapitanem jest Totti, który gra w koszulce numer 10 na plecach, zaliczył asystę i przyczynił się do innego gola, kończąc zwycięsko pierwszy mecz sezonu, pokonując 4-2 Atletico Winspeare F8, w pojedynku, który zgromadził 200 osób na widowni.

Na boisku byli inni ex gracze Romy: Max Tonetto, lewy obrońca Romy od 2006 do 2010 roku, Fabrizio Romondini, wielki przyjaciel Tottiego z czasów młodzieżówki w Trigorii (dzieli ich tylko rok wieku), który zaliczył też kilka występów w pierwszej drużynie w sezonie 1996/1997 i Tiziano Carnevali, również on z przeszłością w Primaveraze Giallorossich. Poza nimi zespół Tottiego, trenowany przez Carlo Cancellieriego, zgłosił do rozgrywek innych byłych piłkarzy jak Casseti, Candela, Pizarro, Perrotta i Vucinic, którzy w trakcie sezonu zaliczą też kilka występów.

Autor: abruzzo